

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 grudnia 2016 roku powód K. K. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą D. D., domagał się od pozwanego M. C., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), zasądzenia kwoty 34069,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że świadczył na zlecenie pozwanego usługi marketingowe. Z tego tytułu wystawił szereg faktur VAT, które nie zostały zapłacone, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 6 kwietnia 2017 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem, kwotę 1388,54 zł rekompensaty za koszty odzyskiwania należności oraz 426 zł kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 10 kwietnia 2017 roku powód cofnął pozew w zakresie kwoty 14764,61 zł, zapłaconej przez pozwanego w dniu 4 kwietnia 2017 roku. Jednocześnie podtrzymał żądanie pozwu w pozostałej części, to jest co do kwoty 19305,14 zł (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych), ustawowych odsetek za opóźnienie od zapłaconej kwoty, a także kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim zarzucił, że z powodem łączył go stosunek zobowiązaniowy oparty o regulację spółki cywilnej, w ramach którego strony zdecydowały się na wspólne rozliczenia (uczestniczenie w zyskach i stratach) w zakresie kontrahentów wprowadzonych zarówno przez powoda, jak i pozwanego. Pozwany zarzucił także, że mimo bieżącego wystawiania faktur VAT za usługi świadczone przez powoda płatności miały następować dopiero po otrzymaniu zapłaty od kontrahentów (po rozliczeniu wszystkich kosztów i zysków powstałych w związku z realizacją zleceń). Z tego względu pozwany zakwestionował należność w wysokości 852,73 zł, wynikającą z faktury VAT dotyczącej usług świadczonych na rzecz (...) spółka z o.o. spółki komandytowej (która nie została przez ten podmiot zapłacona) oraz należność w kwocie 4981,50 zł, wynikającą z faktury VAT dotyczącej usług świadczonych na rzecz (...) spółki z o.o. (która była objęta ugodą z tym podmiotem). Pozwany zarzucił wreszcie, że zasądzenie na rzecz powoda kosztów rekompensaty za koszty odzyskiwania należności było nieuzasadnione.

Postanowieniem z dnia 24 września 2018 roku Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 14764,61 zł.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód w całości podtrzymał żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W drugiej połowie października 2015 roku K. K. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą D. D., oraz M. C., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), rozpoczęli rozmowy (także drogą elektroniczną) w celu stworzenia struktur oraz bazy klientów, które dałyby podstawę do utworzenia spółki. Ostatecznie spółka taka nie powstała, ale K. K. (1) i M. C. podjęli decyzję o ścisłej współpracy w ramach własnych indywidualnych działalności gospodarczych. Współpraca miała polegać na wspólnej realizacji projektów zleconych im przez ich kontrahentów (w zakresie posiadanych możliwości i zasobów przedsiębiorstw) oraz pozyskiwaniu nowych klientów. Po wykonaniu zleceń K. K. (1) i M. C. mieli wspólnie dokonywać rozliczenia poniesionych do ich realizacji kosztów oraz osiągniętych zysków. W tym celu M. C. utworzył (i udostępnił K. K. (1)) plik na dysku (...), który miał służyć do przechowywania i synchronizacji danych. Plik miał być regularnie uzupełniany o dane dotyczące wykonanych zleceń na rzecz kontrahentów, poniesionych strat i kosztów oraz osiągniętych zysków. Każdorazowo po dokonaniu rozliczeń K. K. (1) i M. C. mieli wystawiać sobie nawzajem faktury VAT, które miały dokumentować przysługujące im wynagrodzenie (zysk po odliczeniu kosztów).

Niezależnie od powyższego M. C. wynajął K. K. (1) powierzchnię biurową w miejscu, w którym prowadził działalność gospodarczą za kwotę 500 zł netto (615 zł brutto) miesięcznie. Dodatkowo K. K. (1) zobowiązał się partycypować w kosztach mediów dostarczanych do wynajętego lokalu oraz utrzymania w nim czystości.

(dowód: faktury VAT – k. 221-224;

wydruki i korespondencja elektroniczna – k. 117-125;

zestawienia – k. 126-140 i 405-416;

zeznania świadka P. R. z dnia 11.10.2019 roku [0:11-0:30];

zeznania świadka A. C. (1) z dnia 11.10.2019 roku [1:25-2:08];

przesłuchanie powoda z dnia 22.03.2019 roku [0:06-1:16];

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42])

W ramach powyższej współpracy K. K. (1) i M. C. wspólnie uczestniczyli w spotkaniach z kontrahentami i realizowali zlecone im projekty. Tworzyli także (posługując się nazwą (...)) prezentacje multimedialne (oferty), które miały na celu zaprezentowanie rodzaju i skali świadczonych przez siebie usług oraz pozyskanie nowych klientów. Wymieniali także pomiędzy sobą oraz ze swoimi pracownikami korespondencję (głównie drogą elektroniczną) dotyczącą współpracy, w tym jej warunków i zasad oraz niezbędnych narzędzi do jej realizacji.

(dowód: wydruki – k. 287-318 i 370;

prezentacje – k. 141-157, 177-194 i 320-366 [także na płycie CD – k. 195];

korespondencja elektroniczna – k. 19-66, 77-83, 367-369 i 389-404;

zeznania świadka A. C. (2) z dnia 26.07.2019 roku [0:25-0:39];

zeznania świadka S. G. z dnia 11.10.2019 roku [0:46-0:51];

zeznania świadka M. Z. z dnia 11.10.2019 r. [0:51-1:10];

zeznania świadka M. M. z dnia 11.10.2019 roku [1:11-1:24];

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42])

M. C., w ramach dotychczas prowadzonej działalności gospodarczej, współpracował z kontrahentami AB, (...), (...) oraz (...). Dodatkowo w dniu 14 czerwca 2016 roku zawarł również umowę z (...) (wcześniej (...)) spółką z o.o. (podczas spotkania inicjującego współpracę M. C. towarzyszył K. K. (1)).

K. K. (1) realizował na rzecz powyższych podmiotów usługi marketingowe. Z tego tytułu w ramach łączącej strony współpracy w okresie od grudnia 2015 roku do sierpnia 2016 roku K. K. (1) wystawił M. C. faktury VAT za świadczone usługi, w tym marketingowe, które zostały w całości zapłacone.

W ramach łączącej strony współpracy także M. C. wystawiał K. K. (1) faktury VAT, które zostały w całości zapłacone.

(dowód: korespondencja elektroniczna – k. 19-66, 376-377 i 547-551;

umowa z dnia 14.06.2016 roku z załącznikiem i aneksem – k. 538-536;

faktury VAT – k. 268, 378 i 428-459;

zestawienia – k. 126-140 i 405-416;

zeznania świadka K. K. (2) z dnia 11.10.2019 roku [0:31-0:45];

zeznania świadka P. K. (1) z 29.11.2019 r. [0:03-0:17];

przesłuchanie powoda z dnia 22.03.2019 roku [0:06-1:16];

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42]

W ramach wzajemnej współpracy K. K. (1) wystawił także M. C. faktury VAT o następujących numerach:

- FS/16/9/2 z dnia 23 września 2016 roku na kwotę 2952 zł za obsługę marketingową (...) w sierpniu, z terminem płatności do dnia 30 września 2016 roku, która została zapłacona w dniu 4 kwietnia 2017 roku;
- FS/16/9/3 z dnia 23 września 2016 roku na kwotę 4219,20 zł za obsługę social media – office warriors dla AB oraz kreację graficzną, z terminem płatności do dnia 30 września 2016 roku, która została zapłacona w dniu 4 kwietnia 2017 roku;
- FS/16/9/4 z dnia 23 września 2016 roku na kwotę 13470,91 zł za pakiet grafik do kampanii marketingowej oraz obsługę konferencji prasowej (...), z terminem płatności do dnia 30 września 2016 roku;
- FS/16/9/5 z dnia 23 września 2016 roku na kwotę 852,73 zł za pozycjonowanie w lipcu i sierpniu dla (...), z terminem płatności do dnia 30 września 2016 roku;
- FS/16/9/6 z dnia 23 września 2016 roku na kwotę 1243,53 zł za akcję marketingową – call center dla (...), z terminem płatności do dnia 30 września 2016 roku, która została zapłacona w dniu 4 kwietnia 2017 roku;
- FS/16/10/1 z dnia 20 października 2016 roku na kwotę 2952 zł za consulting marketingowy we wrześniu dla (...), z terminem płatności do dnia 27 października 2016 roku, która została zapłacona w dniu 4 kwietnia 2017 roku;
- FS/16/10/2 z dnia 20 października 2016 roku na kwotę 4981,50 zł za obsługę marketingową (...) we wrześniu, z terminem płatności do dnia 27 października 2016 roku;
- FS/16/10/4 z dnia 24 października 2016 roku na kwotę 3397,88 zł za działania social media we wrześniu dla AB, z terminem płatności do dnia 31 października 2016 roku, która została zapłacona w dniu 4 kwietnia 2017 roku.

(dowód: bezsporne;

faktury VAT – k. 11-18;

zestawienia – k. 126-140 i 405-416;

korespondencja elektroniczna – k. 67-68;

wydruki – k. 69-76;

potwierdzenie przelewu – k. 102 i 158)

Współpraca K. K. (1) i M. C. układała się względnie poprawnie do października 2016 roku. Wtedy M. C. stwierdził, że K. K. (1) nie realizuje założonych celów współpracy oraz że przez cały okres jej trwania nie pozyskał żadnego nowego klienta (kontrahenta). W drugiej połowie października 2016 roku M. C. poinformował K. K. (1), że nie chce kontynuować współpracy na dotychczasowych warunkach. Strony uzgodniły, że współpraca będzie trwała do końca października 2016 roku, a następnie zostanie dokonane jej ostateczne rozliczenie.

(dowód: bezsporne;

zeznania świadka A. C. (1) z dnia 11.10.2019 roku [1:25-2:08];

przesłuchanie powoda z dnia 22.03.2019 roku [0:06-1:16];

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42])

Z uwagi na brak zapłaty przez (...) spółkę z o.o. należności za świadczone na jej rzecz usługi (...) rozwiązał umowę z dnia 14 czerwca 2016 roku.

(dowód: zeznania świadka K. K. (2) z dnia 11.10.2019 roku [0:31-0:45];

zeznania świadka P. K. (1) z 29.11.2019 r. [0:03-0:17];

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42])

W listopadzie 2016 roku M. C. i K. K. (1) próbowali zakończyć dotychczasową współpracę w sposób polubowny, jednak próby te ostatecznie nie doprowadziły do porozumienia.

(dowód: bezsporne;

korrespondencja elektroniczna – k. 319 i 460-461;

przesłuchanie powoda z dnia 22.03.2019 roku [0:06-1:16];

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42])

W piśmie z dnia 5 grudnia 2016 roku, doręczonym w dniu 7 grudnia 2016 roku, K. K. (1) wezwał M. C. do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych).

(dowód: bezsporne;

wezwanie z dnia 5.12.2016 roku z dowodami nadania i doręczenia – k. 84-87)

Na początku 2017 roku M. C. rozpoczął rozmowy z (...) spółką z o.o., które miały na celu ustalenie terminów i zasad spłaty przysługujących mu zaległych należności. O fakcie tym M. C. poinformował K. K. (1), który w odpowiedzi oświadczył, że nie jest zainteresowany udziałem w rozmowach i czeka na spełnienie zaległych zobowiązań.

(dowód: bezsporne;

korrespondencja elektroniczna – k. 384-385;

zeznania świadka A. C. (1) z dnia 11.10.2019 roku [1:25-2:08];

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42])

W dniu 2 marca 2017 roku M. C., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), zawarł porozumienie z (...) spółką z o.o. we W.. Strony ustaliły, że (...) spółka z o.o. ma wobec M. C. zobowiązania z tytułu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych kosztów, wynikające z zawartej umowy z dnia 14 czerwca 2016 roku, w łącznej kwocie 115085,32 zł. Strony postanowiły, że (...) spółka z o.o. zwolni się z całego zobowiązania wobec M. C. przez zapłatę kwoty 103707,82 zł w terminie 5 dni roboczych od dnia podpisania porozumienia.

(...) spółka z o.o. we W. zapłaciła M. C. kwotę wynikającą z zawartego porozumienia.

(dowód: bezsporne;

porozumienie z dnia 2.03.2017 roku – k. 386-388;

przesłuchanie pozwanego z dnia 24.05.2019 roku [0:02-1:42])

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód domagał się od pozwanego zapłaty należności wynikających z wystawionych faktur VAT z tytułu świadczenia usług marketingowych na rzecz określonych kontrahentów (pozyskanych głównie przez pozwanego). Pozwany co do zasady nie kwestionował, aby powód świadczył powyższe usługi oraz że przysługiwało mu z tego tytułu wynagrodzenie. Zarzucił jednak, że łączył go z powodem stosunek zobowiązaniowy oparty o regulację spółki cywilnej, w ramach którego strony zdecydowały się na wspólne rozliczenia (uczestniczenie w zyskach i stratach) co do określonych kontrahentów. Pozwany zarzucił także, że mimo bieżącego wystawiania faktur VAT za usługi świadczone przez powoda płatności miały następować dopiero po otrzymaniu zapłaty od kontrahentów (po rozliczeniu wszystkich kosztów i zysków powstałych w związku z realizacją zleceń). Z tego względu pozwany zakwestionował należność w wysokości 852,73 zł, wynikającą z faktury VAT dotyczącej usług świadczonych na rzecz (...) spółka z o.o. spółki komandytowej (która do chwili obecnej nie została przez ten podmiot zapłacona) oraz należność w kwocie 4981,50 zł, wynikającą z faktury VAT dotyczącej usług świadczonych na rzecz (...) spółki z o.o. (która była objęta ugodą z tym podmiotem).

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw, aby uznać, że strony zawarły spółkę cywilną w rozumieniu art. 860 k.c. Nie ulega jednak wątpliwości, że strony w zakresie swoich indywidualnych działalności gospodarczych podjęły ścisłą współpracę (co do określonych kontrahentów) i poczyniły pewne ustalenia w zakresie sposobu rozliczania części poniesionych kosztów oraz osiągniętych zysków, wynikających z takiej formy współdziałania, co w świetle zasady swobody umów, wynikającej z art. 353¹ k.c., było całkowicie dopuszczalne.

Mając powyższe na względzie oraz fakt, że w istocie powód w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa zobowiązał się do wykonywania określonych czynności faktycznych (polegających na świadczeniu usług marketingowych), natomiast pozwany zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia za te usługi (po rozliczeniu kosztów przypadających na każdą ze stron, co właściwie nie było sporne), można było uznać, że stosunek zobowiązaniowy łączący strony miał pewne cechy umowy (a w istocie umów) o świadczenie (wzajemnych) usług, do których z mocy art. 750 k.c. stosować należało przepisy o zleceniu. Jednocześnie niewątpliwie łącząca strony umowa miała także pewne cechy spółki cywilnej, przejawiające się w sposobie rozliczania kosztów i zysków.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że z uwagi na treść zarzutów pozwanego, który co do zasady nie kwestionował zasadności (oraz wysokości) faktur VAT wystawionych przez powoda (poza fakturą VAT nr (...) na kwotę 4981,50 zł), ale jedynie ich termin płatności, zarzucając, że zapłata należności powinna nastąpić dopiero po ich wyegzekwowaniu od pierwotnych klientów (kontrahentów), sama treść stosunku zobowiązaniowego łączącego strony (i jego nazwa) nie miała tak naprawdę decydującego znaczenia. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy powodowi (w świetle zarzutów podniesionych przez pozwanego) przysługiwało wynagrodzenie za świadczone usługi (i w jakim terminie).

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie

Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia. Skoro jednak pozwany nie zaprzeczył, że jest zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem (poza fakturą VAT nr (...) na kwotę 4981,50 zł), a zakwestionował jedynie termin spełnienia świadczenia, to sam fakt istnienia zobowiązania należało uznać za bezsporny. W takiej sytuacji pozwany powinien natomiast wykazać ewentualne nieistnienie zobowiązania (w zakresie kwoty 4981,50 zł) oraz istnienie okoliczności uzasadniających późniejszy termin spełnienia świadczenia.

Powód domagał się pierwotnie zapłaty kwoty 34069,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz kosztami procesu. W toku niniejszego procesu (w dniu 4 kwietnia 2017 roku) pozwany uścił jednak na rzecz powoda należność główną w kwocie 14764,61 zł. W tym zakresie powód cofnął pozew, a postępowanie zostało umorzone.

Po częściowym cofnięciu powództwa powód domagał się od pozwanego między innymi zapłaty kwoty 13470,91 zł (wynikającej z faktury VAT nr (...)) za usługi świadczone na rzecz (...) spółki z o.o. Należy w tym miejscu podkreślić, że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty (ani na dalszym etapie postępowania) w żaden sposób nie zakwestionował zasadności powyższego roszczenia (ani co do zasady, ani co do wysokości). Nie ulega przy tym wątpliwości, że w sytuacji, gdyby pozwany kwestionował roszczenie powoda w tym zakresie, powinien był precyzyjnie wskazać (zarzucić), z jakich przyczyn domaganie się zapłaty z tego tytułu było nieuzasadnione, czego jednak nie uczynił. Dlatego też, mając na względzie fakt, że powód bezspornie świadczył na rzecz (...) spółki z o.o. usługi marketingowe, roszczenie w zakresie kwoty 13470,91 zł było co do zasady uzasadnione.

Powód domagał się również od pozwanego zapłaty kwoty 852,73 zł (wynikającej z faktury VAT nr (...)) za usługi świadczone na rzecz (...) spółka z o.o. spółki komandytowej. W tym zakresie pozwany, nie kwestionując wysokości roszczenia, zarzucił jedynie, że jest ono przedwczesne, ponieważ płatności miały nastąpić dopiero po otrzymaniu zapłaty od danego klienta (kontrahenta), a ten podmiot (...) spółka z o.o. spółka komandytowa) do chwili obecnej nie dokonał na jego rzecz stosownej zapłaty, co doprowadziło zresztą do konieczności zainicjowania postępowania sądowego, a następnie postępowania egzekucyjnego.

W ocenie Sądu pozwany jednak w żaden sposób nie wykazał (a to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu), aby strony umówiły się na zapłatę wynagrodzenia za wzajemnie świadczone usługi dopiero po spełnieniu świadczenia przez danego klienta (kontrahenta). Należy w tym miejscu podkreślić, że świadkowie zawnioskowani przez pozwanego nie potwierdzili tej okoliczności (w przeważającej większości świadkowie nie mieli właściwie żadnej wiedzy na temat wzajemnych rozliczeń stron). Przeczyła temu także dotychczasowa historia wzajemnych płatności.

Skoro zatem pozwany nie wykazał, że dochodzenie przez powoda zapłaty wynagrodzenia za świadczone usługi było uzależnione od otrzymania zapłaty od kontrahentów (klientów), na rzecz których usługi te były świadczone, to w

świecie wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego (oraz niekwestionowania dochodzonego roszczenia co do wysokości) w ocenie Sądu uzasadnione było także żądanie przez powoda zapłaty kwoty 852,73 zł.

Nie ulega także wątpliwości, że dokonanie przez pozwanego w dniu 4 kwietnia 2017 roku na rzecz powoda zapłaty kwoty 14764,61 zł za faktury VAT nr (...) (co do której postępowanie zostało umorzone) należało uznać za uznanie roszczeń w tym zakresie. Zapłata została jednak dokonana po umówionych terminach (wynikających z wystawionych przez powoda faktur VAT).

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2016, poz. 684 ze zm.) w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli wierzyciel spełnił swoje świadczenie oraz nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. W okolicznościach niniejszej sprawy przesłanki powyższe zostały spełnione. Powód domagał się od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od zapłaconych kwot wynikających z wystawionych faktur VAT, od dnia następnego po terminie ich płatności do dnia zapłaty, a pozwany w żaden sposób nie wykazał (o czym była już mowa wyżej), że początkowa data naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych powinna być z jakichkolwiek przyczyn inna.

W związku z powyższym na podstawie art. 481 k.c., art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych oraz łączącej strony umowy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych w łącznej wysokości 666,61 zł (liczone od kwoty 2952 zł od dnia 1 października 2016 roku do dnia 4 kwietnia 2017 roku [w wysokości 142,91 zł], od kwoty 4219,20 zł od dnia 1 października 2016 roku do dnia 4 kwietnia 2017 roku [w wysokości 204,26 zł], od kwoty 1243,53 zł od dnia 1 października 2016 roku do dnia 4 kwietnia 2017 roku [w wysokości 60,20 zł], od kwoty 2952 zł od dnia 28 października 2016 roku do dnia 4 kwietnia 2017 roku [w wysokości 122,16 zł] oraz od kwoty 3397,88 zł od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia 4 kwietnia 2017 roku [w kwocie 137,08 zł]).

Natomiast od kwoty 14323,64 zł (stanowiącej sumę uwzględnionych należności wynikających z faktur VAT nr (...) na kwotę 13470,91 zł oraz nr FS/16/9/5 na kwotę 852,73 zł) odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych należało zasądzić od dnia następnego po terminie ich płatności, czyli od dnia 1 października 2016 roku do dnia zapłaty (zgodnie z żądaniem).

Na uwzględnienie nie zasługiwało natomiast roszczenie powoda w zakresie kwoty 4981,50 zł (wynikającej z faktury VAT nr (...)) za obsługę marketingową (...) spółki z o.o. we wrześniu 2016 roku. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzucił, że kwota powyższa stanowiła część przysługującego mu wynagrodzenia, z którego zrezygnował w ugodzie (porozumieniu) zawartej z (...) spółką z o.o. w dniu 2 marca 2017 roku, na podstawie której pozwany zrzekł się wymagalnych wierzytelności w łącznej kwocie 11377,50 zł w zamian za zapłatę wynagrodzenia w wysokości 103707,82 zł. Pozwany zarzucił przy tym, że informował powoda o podjęciu rozmów ugodowych z (...) spółką z o.o., jednak powód odmówił wzięcia w nich udziału (co nie było kwestionowane w toku niniejszego postępowania). Należy w tym miejscu wskazać, że wprawdzie pozwany nie wskazał precyzyjnie, jakie konkretnie kwoty stanowiły ustępstwo na rzecz (...) spółki z o.o. (i w jakim stopniu stanowiły one udział w wynagrodzeniu powoda), jednak w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód nie zakwestionował powyższych okoliczności (powód w żaden sposób nie ustosunkował się do zarzutów pozwanego dotyczących kwoty 4981,50 zł, wynikającej z faktury VAT nr (...)).

Mając powyższe na uwadze należało uznać roszczenie powoda w tym zakresie za nieuzasadnione.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dokumentach (dołączonych przez strony) oraz co do zasady wiarygodnych zeznaniach świadków P. R., K. K. (2), P. K. (1), S. G., M. Z., M. M., P. P., A. U., A. C. (2), P.

K. (2), R. D. i A. C. (1), a także na częściowo wiarygodnych zeznaniach powoda oraz pozwanego (w zakresie, w jakim pokrywały się one z zeznaniami pozostałych świadków oraz treścią dokumentów).

Zaznaczyć przy tym jednak trzeba, że zeznania wskazanych wyżej świadków (może poza A. C. (1), która jednak jako małżonka pozwanego była [choćby pośrednio] zainteresowana wynikiem procesu) nie miały istotnego (znaczącego) wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, ponieważ świadkowie ci nie mieli precyzyjnej wiedzy na temat uzgodnionych przez strony warunków współpracy oraz wzajemnych rozliczeń.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda przede wszystkim w zakresie, w jakim zeznał on, że nie wiązała go z pozwanym żadna dodatkowa forma współpracy (ponad wynikającą z prowadzonych przez strony indywidualnych działalności gospodarczych) oraz że nie doszło pomiędzy stronami do ustalenia zasad wzajemnych rozliczeń. Zeznania te były sprzeczne przede wszystkim z tabelarycznymi zestawieniami zysków i kosztów, z których wprawdzie jednoznacznie nie wynikał sposób i wysokość wzajemnych rozliczeń (zwłaszcza w kontekście wystawianych przez powoda faktur VAT), jednak świadczyły one niewątpliwie o ścisłej współpracy stron (znacznie wykraczającej poza zwyczajną kooperację niezależnych przedsiębiorców).

Zeznaniom pozwanego Sąd nie dał natomiast wiary w zakresie, w jakim zeznał on, że w ramach ustaleń dotyczących wzajemnej współpracy strony uzgodniły, że powodowi będzie przysługiwało wynagrodzenie za świadczone usługi dopiero po otrzymaniu przez pozwanego zapłaty od kontrahentów (klientów), na rzecz których usługi te były wykonywane. Przeczyła temu przede wszystkim dotychczasowa historia płatności wzajemnie wystawianych faktur VAT.

Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. pominął także wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki na okoliczność treści korespondencji elektronicznej (także z internetowych komunikatorów) przedłożonej przez pozwanego. Należy w tym miejscu podkreślić, że powód (także w trakcie przesłuchania) jedynie w sposób ogólny zakwestionował autentyczność elektronicznych wydruków korespondencji prowadzonej przez strony, jednak w istocie nie wskazał precyzyjnie, jakie konkretnie fragmenty prowadzonych dyskusji nie pochodziły od niego. Powód (oraz jego pełnomocnik) ograniczyli się właściwie do w gruncie rzeczy lakonicznych zarzutów o znacznym upływie czasu oraz skasowaniu ówczesnego konta (co miało powodować brak możliwości weryfikacji) oraz zarzutu fragmentaryczności korespondencji. W ocenie Sądu tak sformułowane zarzuty nie były wystarczające do podważenia treści i autentyczności powyższej korespondencji, zwłaszcza że te jej elementy, które były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wynikały także z zeznań złożonych przez strony.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro powód wykazał istnienie roszczenia wobec pozwanego co do kwoty 14990,25 zł (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 14323,64 zł od dnia 1 października 2016 roku do dnia zapłaty), a w tym zakresie zarzuty pozwanego okazały się nieuzasadnione, to powództwo w tej części zasługiwało na uwzględnienie i dlatego na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. i art. 734 k.c. oraz art. 481 k.c. i art. 7 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, a także łączącej strony umowy, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W pozostałej części (kwoty 4981,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych) powództwo było nieuzasadnione (o czym była już mowa wyżej) i dlatego na podstawie tych samych przepisów podlegało oddaleniu, jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał w 85% w stosunku do pierwotnego żądania (także w części, w której cofnął powództwo na skutek częściowego spełnienia świadczenia po wytoczeniu powództwa). Należy bowiem pamiętać, że w przypadku, gdy pozwany dał powód do wytoczenia powództwa, a dopiero w toku postępowania zaspokoił roszczenie (co miało miejsce w niniejszej sprawie), należy go traktować jako przegrywającego spór, pomimo cofnięcia pozwu i umorzenia postępowania. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 21 lipca 1951 roku, C 593/51, OSN 1952, nr 2, poz. 49 oraz z dnia 6 listopada 1984 roku, IV CZ 196/84, LEX nr

8642. Powód poniósł koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1704 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie. Należał się mu zatem zwrot kosztów procesu w kwocie 4508,40 zł. Pozwany wygrał natomiast w 15%, ponosząc koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, a zatem należał się mu zwrot kosztów procesu w wysokości 540 zł. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3968,40 zł.

W ocenie Sądu powodowi nie przysługiwało roszczenie o zapłatę rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości 1388,54 zł.

Zgodnie z art. 10 ust 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Zgodnie natomiast z art. 10 ust. 2 ustawy oprócz kwoty, o której mowa wyżej, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę.

Trzeba w tym miejscu wskazać, że powyższa ustawa miała wdrożyć (implementować) do krajowego systemu prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz.U. UE L z dnia 23 lutego 2011 roku). Zgodnie z preambułą powyższej dyrektywy konieczna jest uczciwa rekompensata za ponoszone przez wierzycieli koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach, aby zniechęcić do opóźnień w płatnościach. Koszty odzyskiwania należności powinny obejmować również odzyskiwanie kosztów administracyjnych oraz rekompensatę za koszty wewnętrzne poniesione z powodu opóźnień w płatnościach, w odniesieniu do których niniejsza dyrektywa powinna przewidzieć stałą minimalną kwotę, którą można połączyć z odsetkami za opóźnienia w płatnościach. Rekompensata w postaci stałej kwoty powinna mieć na celu ograniczenie kosztów administracyjnych i wewnętrznych związanych z odzyskiwaniem należności. Rekompensata za koszty odzyskiwania należności powinna zostać ustalona bez naruszania przepisów prawa krajowego, zgodnie z którymi sąd krajowy może przyznać wierzycielowi rekompensatę za każdą dodatkową szkodę powstałą w związku z opóźnieniem w płatnościach dłużnika. **Oprócz** roszczenia o zapłatę stałej kwoty na pokrycie kosztów odzyskiwania należności wierzyciele powinni mieć również roszczenie o zwrot **pozostałych** kosztów odzyskiwania należności, które ponoszą z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika. Do tych kosztów zalicza się w szczególności koszty poniesione przez wierzycieli w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę należy zatem przede wszystkim wskazać, że w ocenie Sądu rekompensata za koszty odzyskiwania należności w zryczałowanej wysokości 40 euro powinna być składnikiem szeroko rozumianych kosztów procesu, a nie żądania głównego pozwu (co miało miejsce w niniejszej sprawie). Ponadto w sytuacji, w której wierzyciel domaga się także zwrotu innych (pozostałych) kosztów odzyskiwania należności, na przykład kosztów zastępstwa procesowego (zwłaszcza w wysokości znacznie przekraczającej kwotę 40 euro), to w ocenie Sądu rekompensata za koszty odzyskiwania należności staje się niejako składnikiem tych kosztów. Celem wskazanej wyżej dyrektywy nie było bowiem stworzenie dodatkowego kosztu dla dłużnika (należnego każdorazowo w przypadku braku zapłaty należności), ale zwrot wierzycielowi kosztów dochodzenia wierzytelności, które nie zawsze można precyzyjnie wyliczyć (na przykład kosztów telefonów, monitów, wezwań do zapłaty i tym podobnych) w zryczałowanej wysokości 40 euro.

Skoro zatem powód domagał się od pozwanego zasądzenia znacznie przekraczających kwotę 40 euro kosztów postępowania sądowego (między innymi kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł), to tym samym w ocenie Sądu rekompensata za koszty odzyskiwania należności w zryczałowanej wysokości była składnikiem tych kosztów. W art. 10 ust. 2 ustawy przewidziano bowiem, że jeżeli wierzyciel poniesie wyższe koszty odzyskiwania należności, to przysługuje mu (w uzasadnionej wysokości) zwrot tej nadwyżki. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przez

uzasadnioną wysokość należy rozumieć różnicę pomiędzy całkowitym kosztem, jaki wierzyciel poniósł w związku z odzyskaniem należności, a kwotą stanowiącą równowartość 40 euro (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 grudnia 2015 roku, III CZP 94/15, OSNC 2017, nr 1, poz. 5).

Należy jednocześnie wskazać, że nawet gdyby uznać, że powodowi co do zasady należała się rekompensata za koszty odzyskiwania należności, to w ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do naliczenia takiej rekompensaty oddzielnie dla każdej faktury VAT.